Ner 227. ROK 1834. SOBOTA 4 PAZDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE. Dziś Franciszka Ser.

IMIONA SŁAWIANSKIE. Dziś Bracisław.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Therm. suchy	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
7	27" 9"076	+ 0°,1	1°,74	Pn. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
12	9, 660	6, 3	1, 64	„ „	Chmury	
2 3	9, 633	6, 6	1, 75	Żaden	Pogoda z Chmurami	
9	9, 984	+ 1, 5	1, 90	Pn. Zachodni słaby	„ „	

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z WCZORAYSZEY POCZTY.

Petersburg 17 *Września.* W mieście Moskwie spodziewano się N. Cesarza d. 19 b. m. — Dotychczasowy poseł królewsko-hiszpański kawaler Peaz de la Kaduna, pożegnał NN. Państwo w Petersburgu. — Linijowy okręt *Warszawa* ukończony, stanął na kotwicy w przystani Odessy.

Umieszczamy głównieysze wyjątki z opisu uroczystości odkrycia pomnika błogosławionéy pamięci Aaexandra Igo w dniu 11 b. m. »Nayprzyjemnieysza pogoda nastąpiła po przeraźliwéy burzy trwającéy przez parę godzin w nocy; a rano o godzinie 5éy już było ciepła stopni 11. Od świtu lud zaczął napełniać plac zamkowy i podwale admiralicyi. Artyllerya z 248 armatami, stanęła wzdłuż nadbrzeża koło pałacu zimowego i giełdy. Ciało dyplomatyczne i osoby przystęp do dworu mające, zebrały się o 10 w zimowym pałacu. Okna, dachy, wały i bramę obok pałacu sztabu głównego, napełniło niezliczone mnóstwo widzów. Pomnik zasłoniony był czerwoną oponą, którą utrzymywały trofea kratę otaczające i słupy teyże kraty, w formie rzymskich pęków, (fasces.) O godzinie 11 dano znak rozpoczęcia uroczystości;— zabrzmiały działa i woysko rozpoczęło pochód. Tu ukazał się N. Cesarz i objechał, otoczony świetnym orszakiem, w galopie woysko, witające go radosnym okrzykiem. N. Pan miał na sobie, z powodu uroczystości, czerwoną wstęgę orderu S. Alexandra Newskiego. Wzdłuż całego placu admiralicyi widziano samą piechotę i tylko o podal, ku Synodowi, dawała się widzieć kawalerya, i błyszczały pancerze. N. Pan obeyrzawszy i pozdrowiwszy woysko, wrócił do pałacu i udał się do tameczn éy cerkwi, gdzie z krzyżem i wodą święconą powitał Go metropolita Nowogrodzki i Petersburski [illegible]afim. W téyże chwili rozpoczęła się u[illegible] processya. W. Mistrz obrzędów wp[illegible]dził już był wprzódy na nowo urządzoną w[illegible]ę ciało dyplomat: członków Rady Państwa, Senatorów, Marszałków Szlacheckich i Deputowanych ze stanu kupieckiego. Ku téy wystawie ruszyło Duchowieństwo, za którém postępo-

wała N. Pani w błękitnym paradnym ubiorze, otoczona Ich C. M. W. Xiążętami i Xiężniczkami, oraz damami honorowemi i W. Urzędnikami dworu. Gdy processya ukazała się na wystawie, powitało ją całe woysko prezentowaniem broni, przy odgłosie bębnów i muzyki. Wszyscy odkryli głowę i wśrodku placu między kolumną a wystawą, na którey się odbywało nabożeństwo, uyrzano oddzielnie stojącego Wojownika, a w niejakiem oddaleniu 2ch innych. Był to N. Cesarz; po lewey Jego K. M. Xże Wilhelm Pruski, a za N. Panem J. C. M. W. Xże Michał. — Głęboka cisza panowała na całym placu, tak, iż nawet na przeciwney stronie, można było wyraźnie słyszeć słowa Protodyakona i powtarzać za nim modlitwę o pomyślność domu Cesarskiego. Zaczęła się modlitwa dziękczynna, i tu zajął wszystkich widok rozczulający. Uyrzeli przed sobą na bruku, modlącego się na kolanach Władcę milionów, Władcę całey części świata. W czyjemże oku niestanęła na ten widok łza rozrzewnienia? Przyklęknęli teraz J. C. M. Wielki Xiążę i J. K. M. Xiąże Wilhelm, i całe woyska znaydujące się przy obrzędzie. Podniosł się Monarcha, i Protodyakon zaintonował modlitwę na pamiątkę spoczywającego Cesarza Alexandra Igo. Wtedy (o godzinie w pół do Iszey) opadła nagle zasłona pokrywająca postument kolumny, a złote znaki zwycięzkie które otaczały pomnik, nachylono ku kolumnie. W tey rozrzewniającey chwili całe woysko prezentowało broń. Twierdza, okręty i cała artyllerya, strzelały odtąd ciągle z kilkuset armat, a korpus woyska 100,000 ludzi wydawały radosne *Hura!* Pomnik wysoki 154 stóp [illegible]wiel: stał odsłoniony, a widze niemogli s[illegible]eszyć widokiem przedmiotów piękni[illegible]obionych, tyczących się osoby i historyi Alexandra. Po modlitwie o pomyślność woyska Rossyjskiego, parada zeszła po wschodach okrytych czerwonem suknem, udała się do pomnika, i stanęła około niego. Za nią udała się N. Cesarzowa i JJ. CC. MM. N. Monarcha udał się konno. Pokropiono pomnik święconą wodą, i parada wróciła drugiemi wschodami, w towasrzystwie grenadijerów pałacowych, którzy dotąd stali szeregami przy wschodach. Gdy N. Cesarzowa zajęła mieyce na wystawie, dla widzenia przeciągającego woyska między Sobą i N. małżonkom swoim, znaydującym się blisko pomnika zaczął się marsz obrzędowy całego woyska; N. Pan salutował osobiście pomnik niezapomnianego w dziejach Brata swego, a w tedy pułki przeciągały w porządku z wyborną muzyką woyskową. Godną podziwienia była regularność w poruszeniach woyska, które uroczyście ciągnęło na plac od strony bulwarów Admiralicyi. Muzyki pułkowe stanęły przed zamkiem, gdzie póty były, póki oddział, do którego należały, nie przeciągnął przed N. Cesarzem i N. Cesarzową, poczem udawały się za swoim oddziałem dla zrobienia mieysca drugim. Odległość w jakiey jeden pułk za drugim miał iść było 100 kroków. Odtąd ciągle powiększała się liczba jenerałów otaczających N. Monarchę, która z początku składała się prawie z osób dyplomatycznych, woyskowych zaymujących tam mieysce, gdy dowodzący pułkami po przeyściu swych pułków do nich się przyłączyli. Przysłany przez N. Króla Jmci Pruskiego oddział, był rozdzielony między pułki, tak, iż ci wojownicy maszerowali przy swych towarzyszach tegoż rodzaju broni. Po przeciągnieniu około pomnika 86 batalionów piechoty, 106 i pół szwadronów jazdy i 248 armat, grenadierowie pałacowi, otaczający postument kolumny, wrócili do pałacu. Wieczorem była illuminacya całego miasta. Na pamiątkę tey uroczystości, wybito medal i tegoż dnia rozdano. Pomnik ten składa się z kolumny granitowey jedney sztuki. Ogromna ta massa wydobyta była z kamieniarni Finlandzkiey, jest to naywyższa kolumna od wszystkich dotąd wzniesionych. Napis: »*Alexandrowi I. wdzięczna Rossya.*» Na szczycie stoi kolosalny spiżowy Anioł, z krzyżem w lewey ręce, a prawa ku Niebu wzniesinną.

(K. W.)

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Petersburg 31 *Sierpnia.* — Ukazem, z dnia 30 sierpnia (11 września) N. Pan przywodząc do skutku jedno z naygorętszych życzeń spoczywającego w Bogu poprzednika swego Cesarza Alexandra I, to jest ulepszenie środków utrzymania się tak oficerów wyższych i niższych stopni, jako i urzędników cywilnych po guberniach, przeznaczył na początek 2,500,000 rubli na powiększenie etatów gubernialnych, w wydziałach spraw. i spraw wewnętrznych jako naywiększey doznających potrzeby, zaczynając od r. 1834, z pomnożeniem jeszcze tey summy w pierwszym roku, w miarę potrzeby i ze stopniowem oney powiększaniem w latach następnych, dopokąd gaże tych urzędników nie doydą do pewnego stosunkowo odpowiedniego stopnia. Równaż summę przeznaczono na wydział woyska lądowego.

Z powodu wynikłey wątpliwości, azali synowie żołnierzy i podoficerów polskich, służących w Kaukazkim oddzielnym korpusie mają bydź zaliczani do stanu kantonistów woyskowych; N. Cesarz Jmć, na przełożenie ministra woyny, raczył rozkazać w dniu 28 lipca b. r. tych tylko synów żołnierzy polskich poczytywać za kantonistów, którzy się urodzili w czasie zostawania już ich oyców w służbie rossyjskiey, i do takich zastósować ogólne o kantonistach istnące prawidła. (*G. W.*)

Frankfort 14 *Września.* Dowiadujemy się z Korrespondenta Norymbergskiego, że znowu aresztowano rozmaite osoby, w skutku śledztwa wypadków z dnia drugiego maja. (*G. W.*)

Monachium 12 *Września.* Podpalania w naszym obwodzie Izery dotąd nie ustają, i często słyszymy o nich smutne doniesienia. Dzisiay odebrano wiadomość o pogorzeli miasteczka Cham, leżącego na granicy czeskiéy a sławnego z uprawy lnu i handlu płótnem.

Nie wiele osób wié zapewne o tém, że wystósowano skargę o zdradę stanu i obrazę majestatu przeciwko doktorowi W. J. Behr, jako autorowi broszurki wydanéy w r. 1831 pod tytułem: »Usilne przedstawienie do posłanników ludu Bawarskiego, już od miesięcy sześć zgromadzonych, przez W. J. Behr.« Piérwszy sąd skazał Pana Behr, będącego wtenczas, gdy wydał swoją broszurkę professorem, deputowanym i burmistrzem miasta Wircburga, na 8letnie więzienie.

Donoszą z Friedberga, że student Minnigerode aresztowany niedawno gdy jechał do Giessen, a mający przy sobie różne rewolucyine pisma, jest bardzo surowo strzeżony. Przy oknie jego więzienia zamieszczono rodzay skrzyni, tak, że światło tylko z góry wchodzi do pokoju. Jest to ostrożność, jakiéy dotąd z żadnym więźniem politycznym xięztwa darmsztadtskiego nie używano. Aptekarz Trapp, który był wplątany do śledztw wirtembergskich i także za niewinnego uznany, siedzi jeszcze w więzieniu w Friedbergu; nie wiadome jest publiczności jego przewinienie. (*G. W.*)

Bayreuth 14 *Września.* Wczoray wieczorem o godzinie w pół do dziewiątéy, właśnie gdy xiężyc naypiękniéy przyświecał, widziano na czystym widokręgu kulę ognistą, która spadając ku ziemi, naydaléy na 200 stóp od téyże rozpękła się w liczne kule drobnieysze wydające jasno-żółtawe światło, w kierunku od wschodu na południe; co trwało zaledwie pół minuty. (*G. W.*)

Lizbona 5 *Września.* Don Pedro był tak mocno słaby, że nie mógł bydź na posiedzeniu kortezów, dla wykonania przysięgi uroczystéy, jako powtórnie obrany rejent Portugalii. Zaproszeni uprzeymym listem członkowie kortezów, udali się do jego mieszkania w pałacu Ajuda i tam na dniu 31 z. przyjęli prawem przepisaną przysięgę. Lubo stan zdrowia jego jest teraz znacznie lepszy, zaymuje jednak w niezwykłym stopniu uwagę powszechną. Teraz dopiéro zaczynają Portugalczykowie, poznawać wartość tego xięcia. Wysilenia jego były bardzo wielkie,

trzeba się więc lękać, aby niepadł ofiarą gorliwości swojéy za sprawą córki.

Mówią tu, że drugi brat xiężnéy Braganzy, ubiega się o rękę Donny Maryi, starszy bowiem xiąże Leuchtenberg, o wyborze którego nayprzód myślano, kocha inną damę.

(*G. W.*)

Madryt 6 *Września.* Pomiędzy członkami izby prokuradorów utrzymuje się domniemanie, że nastąpi zmiana ministrów. Mówią, że Arguelles będzie ministrem spraw zagranicznych, Calatrava ministrem łask i sprawiedliwości, Garcia Herreros spraw wewnętrznych, Valdes ministrem woyny; Torreno i Figuera pozostają.

Minister spraw wewnętrznych Moscoso ma w zamiarze, przez dekret królewski dozwolić cierpienie kobiet publicznych w Hiszpanii, przy zaprowadzeniu potrzebnéy w téy mierze policyi zdrowia, na wzór jak we Francyi. Między ludem hiszpańskim utrzymuje się pewna odraza wynikająca z zasad religiynych, przeciwko tego rodzaju niegodziwemu albo raczéy nieszczęśliwemu poświęceniu, lud więc mszcząc się na Panu Moscoso za podobny projekt, mianuje od jego nazwiska takie kobiety, to jest Moscosas, co zapewne już na zawsze pozostanie, i w daleką potomność tym sposobem imie jego przeniesie.

Ogłoszony został dekret królowéy rejentki, znoszący chłostę we wszystkich szkołach, ponieważ chłosta hańbi dającego takową, a na zdrowie dzieci szkodliwy wpływ wywiera.

(*G. W.*)

Doniesienia.

Osoba bezżenna zaopatrzona w świadectwa kwalifikacyine, życzy sobie wniyść w obowiązki prywatne do zarządzania gospodarstwem, oraz sprawowania urzędu wóyta gminy w Królestwo Polskie.— Ktoby sobie takowéy osoby życzył, raczy się zgłosić pod N. 653 na 2im piętrze przy ulicy Szpitalney.

(2r.)

Podpisana ma honor uwiadomić Szanownych Rodziców którzy swe dzieci powierzyć jey edukacyi będą chcieli, iż rozpoczyna dawanie nauk, również muzyki na fortepianie, która to w cenę pensyi wchodzić będzie, od dnia 1 Października r. b. W tym celu przeniosła swe mieszkanie do domu Wgo Kosickiego przy ulicy Floryańskiey na drugiem piętrze pod Nro 503.

(4r.) *J. Brossard.*

Ankündigung.

Durch Mathias Knotz Bürger und Handelsmann in Krakau wird hiermit ergebenst angezeigt, daß er seines hohen Alters wegen, sein zu Krakau in der Johannes=Quer= und Slawkower=Gasse, daher auf 3 Gaßen ausgedehntes Gasthaus von 110 Zimmer=Nummern und einem prächtig eingerichteten Tanz=Saal, zum König von Ungarn genannt, welches ohne meubles auf Pohln. Gulden 647,449 und 20 gr. gerichtlich geschätzt wurde, aus freyer Hand zu verkaufen; so auch seine Reitschule in der [illegible]n Weichsel=Gasse sub Nr. 279; sein Haus in [illegible]r Spital=Gasse sub Nr. 608, und seine Theater gebäude sub Nr. 442. 468. 469. 470. diese drey letztern Realitaeten zu verkaufen oder in jährliche Verpachtung zu überlassen gesonnen sey — Kauf=oder Pachtlustige wollen sich in frankirten Briefen an den Eigenthümer selbst oder an den Wirthschafts Verwalter Hr. Franz Hopp zu Krakau wenden.

Uwiadomienie.

MACIEY KNOTZ kupiec i Obywatel M. Krakowa podaje niniéyszym do wiadomości, iż chcąc użyć spoczynku w podeszłym wieku, jest w chęci sprzedania z wolney ręki oberży swey własney w Krakowie pod znakiem Króla Węgierskiego, sytuowaney przy ulicy S. Jana, któren to gmach się ciągnie z ulicy S. Jana przez całą poprzeczną ulicę na ulicę Sławkowską prowadzącą, obeymuje 110 pokojów i stancyj, salę redutową pięknie urządzoną i którego to gmachu urzędowa detaxacya wynosi, wyłącznie meblów, summę Złp. 647,449 gr. 20 Niemniey życzy sobie sprzedać lub wydzierżawić realność Reitszula zwaną, położoną przy ulicy staro Wislney pod N. 297; tudzież kamienicę przy ulicy szpitalney pod N. 608; jako też gmach na teraz teatr mieszczący wraz z realnościami przyległemi pod N. 442. 468, 469 i 470 sytuowanemi. Chęć kupna lub zadzierżawienia mający raczą się zgłosić listownie franko do samego Właściciela albo do P. Franciszka Hopp Buchhaltera jego w Krakowie.